

GAZETA TEATRALNA

≈[prawie równo]

(≈[ungefär lika med])

Jonas Hassen Khemiri

tłum. Halina Thylwe | reż. Una Thorleifsdottir

TEATR
ŻERCMSKIEG
W KIELCACH

140
lat Teatru
w Kielcach

NR 72

marzec 2019

DYREKTOR
MICHAŁ KOTAŃSKI



Jonas Hassen Khemiri

≈[prawie równo]

(≈[ungefär lika med])

tłumaczenie: Halina Thylwe

reżyseria: Una Thorleifsdottir

scenografia, kostiumy, światła: Mirek Kaczmarek

muzyka: Gisli Galdur Thorgeirsson

ruch sceniczny: Szymon Dobosik

asystentki reżyserki: Sigurlaug Sara Gunnarsdottir,
Dagna Dywicka

asystentka językowa: Magdalena Dąbrowska

obsada:

Anna Antoniewicz | LAURA LORENZO, PRACOWNICA SKLEPU
MONOPOŁOWEGO, ANDŻELIKA, PRACODAWCA

Dagna Dywicka | MARTYNA

Ewelina Gronowska | MARTYNA 2, PRACODAWCA

Joanna Kasperek | FREJA

Beata Pszeniczna | PRACOWNICA POŚREDNIAKA, COACH,
PRACODAWCA

Beata Wojciechowska | SILVANA, KLIENT 1, PRACODAWCA

Bartłomiej Cabaj/Tomasz Włosok | ANDREJ

Jacek Mąka | CASPARUS VAN HOUTEN, ASYSTENT KSIĘDZA,
KLIENT 3, PRACODAWCA

Wojciech Niemczyk | MANI

Andrzej Plata | IVAN, MÓWCA ANTRAKTOWY, PRACODAWCA

Łukasz Pruchniewicz | PRACOWNIK POŚREDNIAKA, KSIĄDZ,
KLIENT 2, PRACODAWCA

Dawid Żłobiński | PIOTREK, PODANIE O PRACĘ

inspicjent-sufler: Klaudia Sobura

Prawa autorskie do sztuki „≈ [prawie równo]” Jonasa Hassena Khemiriego reprezentuje Agencja ADiT Elżbieta Manthey w porozumieniu z Colombine Teaterförlag.

Za pomoc w czasie powstawania spektaklu jego twórcy oraz Teatr im. Stefana Żeromskiego dziękują:

dr Beacie Wenturze – GAMA Marketing Group Szwecje

restauracji Irish Pub Shoemaker



Kinu Helios



Fot. archiwum prywatne



UNA THORLEIFSDOTTIR

Reżyserka teatralna, w 2004 roku ukończyła reżyserię na Royal Holloway, Uniwersytecie w Londynie, studiowała też sztuki teatralne w Goldsmiths College oraz romanistykę na Université d'Aix-Marseille w Prowansji. Od 2004 roku pracuje w Instytucie Performatyki islandzkiej Akademii Sztuk, gdzie w 2013 roku objęła stanowisko adiunkta i koordynuje program poświęcony teatrowi i performansowi. Do swoich najważniejszych spektakli zalicza przygotowane w Narodowym Teatrze na Islandii: „Wroga ludu” Henryka Ibsena (2017), „Złotdzieja czasu” Melkorki Ólafsdottir, „Dobrych ludzi” Valura Grettisona i Simona Birgissona (2017), „Kobietę w 1000” Hallgrimura Helgasona i Simona Birgissona (2014), „Tragedię” Mikaela Torfasona (2013) prezentowaną także w Kennedy Center w Waszyngtonie podczas Międzynarodowego Festiwalu Teatralnego. Artystka była trzykrotnie nominowana do Islandzkiej Nagrody Teatralnej Gríman w kategorii reżyser roku; nagrodę zdobyła dwukrotnie – w 2017 roku za reżyserię spektaklu „Dobry ludzie”, a w 2015 roku spektakl „Kobieta w 1000” w jej reżyserii został uznany za przedstawienie roku.

Fot. archiwum prywatne



GISLI GALDUR THORGEIRSSON

Islandzki muzyk i kompozytor poruszający się w różnorodnych dziedzinach muzycznych, członek zespołów popowych, glamowych i rockowych, takich jak Trabant, Quarashi, Ghostigital, Motion Boys and Human Woman, z którymi nagrał kilka płyt i koncertował na całym świecie. Ukończył studia z zakresu produkcji muzycznej w Rhythmic Music Conservatory w Kopenhadze w 2015 roku, gdzie obecnie mieszka z rodziną. Pracuje jako DJ, komponuje muzykę dla teatru, filmu, radia, reklam telewizyjnych. Za teatralne projekty muzyczne był wielokrotnie nominowany do islandzkiej nagrody Performing Arts Award, w 2009 roku otrzymał nagrodę za dźwięk i muzykę do projektu teatralnego „Humanimal”. W 2016 roku skomponował muzykę do cieszącego się wspaniałymi recenzjami i nagradzanego krótkometrażowego filmu „Cubs” islandzkiej reżyserki Nanny Kristin Magnúsdóttir. Następnie połączył siły z reżyserką Ísold Uggadóttir i skomponował muzykę do jej pierwszego pełnometrażowego filmu „And Breathe Normally”, który miał swoją premierę na Sundance Film Festival w styczniu 2018 roku.

**MIREK KACZMAREK**

Ur. w 1970 roku, absolwent Wydziału Komunikacji Wizualnej Poznańskiej ASP. Scenograf, kostiumograf, reżyser światła, twórca multimedialny, reżyser. Stworzył oprawę wizualną do około 150 spektakli teatralnych. Na swoim koncie ma współpracę z czołowymi polskimi reżyserami. Zrealizował między innymi: „Sprawę Dantona”, „Do Damaszku”, „Trojanki” (reż. Jan Klata), „Joannę Szaloną: Królową”, „Carycę Katarzynę”, „Rasputina” (reż. Wiktor Rubin), „Makbeta”, „Fahrenheit 451”, „Popiół i diament – zagadkę nieśmiertelności” (reż. Marcin Liber), „Krzyżaków” (reż. Jakub Roszkowski), „Łaumę czyli czarownicę” (reż. Magdalena Miklasz), „Plac Bohaterów”, „Harper”, „Bella Figura” (reż. Grzegorz Wiśniewski), „Do dna” (reż. Ewa Kaim), „Lorda Jima”, „Moby Dicka” (reż. Maciej Podstawny). W 2018 roku zadebiutował jako reżyser spektaklem „Ausgang” w Teatrze Dramatycznym im. J. Szaniawskiego w Wałbrzychu. Jest wykładowcą krakowskiej AST, gdzie prowadzi zajęcia z technik multimedialnych.

**SZYMON DOBOSIK**

Aktor, tancerz, voice performer, pedagog. Absolwent Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej im. Ludwika Solskiego w Krakowie, Wydziału Teatru Tańca w Bytomiu (2015). Współpracował z polsko-niemieckim kolektywem Little:interference przy spektaklu „Jetz/ Teraz”. Finalista Solo Duo Dance Festival 2014 w Budapeszcie z duetem „I że Cię nie opuszczę aż do śmierci” stworzonym z Piotrem Mateuszem Wachem. Uczestnik krajowych i międzynarodowych festiwali tanecznych i teatralnych (m.in. Ohrid Summer Festival ze spektaklem „Jak wam się podoba” w reż. Briana Michaelsa). Prowadził projekty społeczne: „FORTUM dla śląskich dzieci” z inicjatywy Fundacji Pomocy Dzieciom „Ulica”, „Ciało jako medium” dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Od 2015 roku dołączył do zespołu BTTiR ROZBARK, gdzie brał udział w spektaklach: „Democratic body”, „Zagubieni w skórze”, „Podziemne słońca”, „Fast Food Foot”, „Past me futher”, „Under the death tree” w reż. Anny Piotrowskiej, „April 31” w reż. Heleny Ganjalyan, a także „Mommy issues” w reż. Cecili Moasio. Angażuje się w projekty audiowizualne (m.in. videoclip „Life is a Dancer and You are the Dance” An on Bast w reż. Aleksieja Torgunakova), a także współpracuje z galeriami sztuki współczesnej w Polsce i Austrii. Współpracował również z Komuna//Warszawa (spektakl „Cezary idzie na wojnę” w reż. Cezarego Tomaszewskiego), współdziała w Teatrze im. Juliusza Słowackiego w Krakowie („Kariera Artura Ui” w reż. Remigiusza Brzyka), a także w Teatrze im. Stefana Żeromskiego w Kielcach.

**JONAS HASSEN KHEMIRI**

Jeden z najbardziej uznanych i poczytnych młodych szwedzkich pisarzy i dramaturgów. Jego utwory zostały przetłumaczone na ponad 30 języków, a sztuki wystawiane były w ponad stu teatrach na całym świecie, od Sztokholmu, przez Berlin, Londyn, po Nowy Jork. Jest laureatem wielu prestiżowych nagród literackich. Jego debiutancka sztuka „Invasion!” była wystawiana w USA, gdzie przyznano jej nagrodę Obie Award za najlepszy scenariusz. Khemiri był nominowany do szwedzkiej August Prize za powieść „Montecore”, otrzymał nagrodę za najlepszy debiut przyznaną przez dziennik „Borås Tidning”, nagrodę Szwedzkiego Radia za najlepszą powieść roku oraz nagrodę imienia P.O. Enquista dla młodych pisarzy. Za swoją sztukę „The hundred we are” otrzymał norweską Hedda Award. W 2015 roku za powieść „Wszystko, czego nie pamiętam” odznaczono go August Prize – najważniejszym w Szwecji wyróżnieniem dla pisarzy. Khemiri angażuje się także w działania społeczne. W 2013 roku jego list skierowany do szwedzkiego ministra sprawiedliwości, dotyczący realizowanego przez policję projektu REVA (obejmującego kwestię identyfikacji osób przebywających w Szwecji bez pozwolenia m.in. na podstawie profilowania rasowego) stał się jednym z najczęściej udostępnianych artykułów w historii szwedzkich mediów społecznościowych, przetłumaczono go na kilkanaście języków i opublikowano w gazetach na całym świecie, w tym w „The New York Times”.

**HALINA THYLWE**

Polska tłumaczka literatury szwedzkiej i norweskiej. Tłumaczyła m.in. serię powieści o komisarzu Becku Sjöwall i Wahlöö, utwory Henninga Mankella „Biała lwica”, „Pięta kobieta”, „Fałszywy trop”, powieści Majgull Axelsson „Daleko od Niflheimu” i „Kwietniowa czarownica”, Svena Delblanca „Noc nad Jeruzalem” oraz książki „Niedzielne dziecko” Ingmara Bergmana, „Bracia i siostry” Matsa Wahla, „Wielka księga siusiaków” Dana Höjera i Gunilli Kvarnström. Opracowała też dwie antologie współczesnych dramatów szwedzkich, będąc tłumaczką niektórych zamieszczonych tam utworów. Na język polski przełożyła również dzieła literatury norweskiej, m.in. utwory Josteina Gaardera i Thora Heyerdahla. W roku 2000 za całokształt twórczości przekładowej otrzymała przyznaną przez Akademię Szwedzką nagrodę fundacji Natur & Kultur dla tłumaczy, a w 2011 roku stypendium im. Göra O. Erikssona, przyznawane od 1993 roku przez Stowarzyszenie Dramaturgów Szwedzkich tłumaczom popularyzującym dramaty szwedzkie.



„≈[PRAWIE RÓWNO]”, CZYLI O NIEDOSKONAŁOŚCIACH WSPÓŁCZESNEGO SYSTEMU KAPITALISTYCZNEGO

*Bogaci dbają o to,
żeby pieniądze ciężko
na nich pracowały,
biedni ciężko pracują
na pieniądze.*

(T. Harv Eker)

Spoleczną podstawę kapitalizmu stanowi podział klasowy społeczeństwa, które dzieli się na posiadających kapitał oraz pracowników najemnych, którzy sprzedają swoją siłę na podstawie zawartej umowy.



Kapitalizm jest ustrojem gospodarczym, w którym podstawowym motywem działalności prowadzonej przez przedsiębiorstwa jest zysk ekonomiczny, a głównym mechanizmem koordynującym ten system jest rynek i konkurencja. Społeczną podstawę kapitalizmu stanowi podział klasowy społeczeństwa, które dzieli się na posiadających kapitał oraz pracowników najemnych, którzy sprzedają swoją siłę na podstawie zawartej umowy. Zatem podstawą takiego ustroju ekonomicznego jest rynek i konkurencja rynkowa. Jednakże elementy te nie zawsze są doskonałe. Mianowicie, rynek nie zawsze jest całkowicie wolny, a konkurencja nie jest w pełni nieograniczona. Jednocześnie należy zaznaczyć, iż cechy obowiązującego ustroju gospodarczego w bezpośredni sposób oddziałują na sferę mikroekonomiczną, kształtując odpowiednie zachowania przedsiębiorstw (producentów) i gospodarstw domowych (konsumentów).

Ogólnie rzecz biorąc, można wskazać na dwie podstawowe odmiany kapitalizmu. Jedną stanowi kapitalizm państwowy (mieszany), zaś drugą kapitalizm rynkowy. Pierwsza odmiana kapitalizmu zezwala na regulowanie przez państwo kwestii związanych z własnością i alokacją zasobów. Natomiast druga wyklucza interwencjonizm państwowy, a o kwestiach związanych z własnością i alokacją zasobów decyduje mechanizm rynkowy. Kapitalizm rynkowy w najczystszej postaci nie występuje w zasadzie nigdzie na świecie, jest bowiem ograniczany w większym lub mniejszym stopniu poprzez interwencjonizm państwowy.

Współczesna gospodarka światowa, w której dominującym ustrojem gospodarczym jest kapitalizm państwowy, zmuszana jest do nieustannego stawiania czoła różnorodnym wyzwaniom społeczno-ekonomicznym. Wyzwania te dotyczą także Unii Europejskiej jako całości, jak również poszczególnych krajów członkowskich Unii Europejskiej, w tym Polski.

Pomimo stabilnej i dynamicznie rozwijającej się polskiej gospodarki, można wskazać kilka obszarów, w których nasz kraj musi sprostać wyzwaniom ekonomicznym w najbliższym czasie. Pomimo, iż poziom życia i zatrudnienia w Polsce znacząco zbliżyły się do średniej dla Unii Europejskiej, nadal istnieje w tym obszarze wiele do zrobienia. Mianowicie, Produkt Krajowy Brutto na mieszkańca w Polsce stanowi obecnie około 70% średniego PKB na mieszkańca w Unii Europejskiej. Z kolei stopa zatrudnienia w Polsce, pomimo niskiej stopy bezrobocia, jest wciąż poniżej przeciętnego wskaźnika dla Unii Europejskiej. Różnica ta jest przede wszystkim konsekwencją znacznie mniejszego udziału kobiet na krajowym rynku pracy oraz osób o niskich kwalifikacjach, jak również wysoki udział sektora rolnego w łącznym zatrudnieniu.

Jednym z wyzwań rozwojowych jest także starzejące się społeczeństwo. Otóż ludność Polski starzeje się szybciej niż jakikolwiek inny kraj europejski. Prognozy wskazują, że 35% populacji przekroczy 65. rok życia do 2030 roku. Te niekorzystne zmiany demograficzne spowodują spadek podaży siły roboczej i obciążą systemy opieki zdrowotnej i emerytalnej.

Innym wyzwaniem są kwestie związane z wykorzystaniem technologii na rzecz wzrostu gospodarczego. Polska nie nadąza za szybkim tempem globalnych zmian technologicznych. Wydatki inwestycyjne na działalność badawczą, naukową i inwestycyjną należą do jednych z najniższych w Unii Europejskiej. Aby być bardziej konkurencyjnym, Polska będzie zmuszona do większej intensyfikacji wykorzystania nowych technologii w procesie realizacji koncepcji zrównoważonego rozwoju gospodarczego. Zatem wymagane będą większe i bardziej efektywne inwestycje w innowacje i pracowników.

Pilną kwestią staje się także zrównoważone zarządzanie zasobami naturalnymi. Mianowicie, zrównoważone zarządzanie zasobami naturalnymi, w tym zarządzanie jakością wody i powietrza, ma kluczowe znaczenie dla stabilności społeczno-gospodarczej Polski. Gospodarka Polski jest wciąż jedną z najbardziej energochłonnych gospodarek Unii Europejskiej, stąd poprawa efektywności energetycznej oraz zwiększenie udziału energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych może przyczynić się do ograniczenia zanieczyszczenia środowiska naturalnego w naszym kraju. W tym miejscu warto podkreślić, iż poziom zanieczyszczenia powietrza cząstkami stałymi w polskich miastach jest nadal jednym z najwyższych w Unii Europejskiej.

Również polski system opieki zdrowotnej boryka się z problemami dotyczącymi niskiej efektywności i ograniczonej dostępności dla pacjentów. W tym celu planowana jest kontynuacja procesu przechodzenia do leczenia ambulatoryjnego i podstawowej opieki zdrowotnej oraz restrukturyzacji udzielanych świadczeń.

Ważnym problemem, który powinien być rozwiązany w najbliższej perspektywie jest niski stopień powiązania polskiej nauki z szeroko pojętym biznesem. W tym kontekście niezwykle istotnym wyzwaniem jest również poprawa jakości nauki w Polsce i zwiększenie stopnia jej umiędzynarodowienia.

Poważnym wyzwaniem rozwojowym są również rosnące nierówności w rozwoju społeczno-gospodarczym między regionami w Polsce, czego skutkiem są istniejące nierówności dochodowe między mieszkańcami kraju. Należy zaznaczyć, że nierówności dochodowe są cechą charakterystyczną gospodarki rynkowej nie tylko w Polsce, ale również w większości krajów świata. Jak wskazują najnowsze dane, 26 najbogatszych ludzi na świecie dysponowało w 2018 roku majątkiem wartym tyle, co majątek biedniejszej połowy ludzkości. Jednakże zbyt wysoki stopień koncentracji bogactwa zagraża stabilności gospodarczej i rozwojowi ekonomicznemu. Najbardziej odpowiednio w tym miejscu wydają się być słowa chińskiego filozofa, zajmującego się zagadnieniami etycznymi i społecznymi – Konfucjusza, który twierdził, iż „W mądrze zarządzanym kraju powodem do wstydu jest bieda. W źle zarządzanym kraju powodem do wstydu jest bogactwo”.

Wydaje się, że to właśnie w tym kontekście powstała sztuka "≈[PRAWIE RÓWNO]" będąca tytułowym nawiązaniem do jednego z najważniejszych problemów ekonomicznych świata. To niezwykle dzieło jednego ze szwedzkich powieściopisarzy i dramaturgów – Jonasa Hassena Khemiriego podejmuje szereg problemów ekonomicznych i społecznych w bardzo osobistych kategoriach. Z pewnością zaszyfrowane powyżej wyzwania społeczno-



**Bohaterowie sztuki zdają się być
opaniowani przez liczby,
różne sposoby zarabiania pieniędzy,
intrygi i kradzieże, które wchodzą
w swoiste interakcje
z otaczającą je gospodarką.**

gospodarcze, przed którymi stoi Polska, przynajmniej w pewnym stopniu dotyczą także kraju, z którego pochodzi wspomniany artysta. Podobnie zresztą wygląda kwestia najważniejszych wyzwań społeczno-gospodarczych w Islandii, z której pochodzi reżyserka sztuki "≈[PRAWIE RÓWNO]" – Una Thorleifsdottir. Wszystkie te problemy i wyzwania rozwojowe krajów wydają się być podobne zarówno w Szwecji, Islandii i Polsce, lecz skala i waga tych problemów jest oczywiście istotnie zróżnicowana.

Sztuka "≈[PRAWIE RÓWNO]" jest niezwykle fascynującym dziełem pomiędzy tragedią a komedią, opowiadającym o swego rodzaju idei ekonomicznej i o tym, jak można zdefiniować wszystko to, co otacza nas w codziennym życiu, przy pomocy kategorii ekonomicznych. Sztuka jest jednocześnie zabawną i zarazem brutalną prawdą o roli pieniądza w codziennym życiu rządzonej przez bezduszne prawa ekonomiczne. Według Jonasa Hassena Khemiriego, w rzeczywistości pieniądze mogą nie być najgorszą rzeczą na świecie. Pieniądz jest raczej katalizatorem, który niszczy demoniczne mechanizmy chciwości, korupcji i desperacji. Nie chodzi o to, że postacie w jego grze są żadne pieniądze. Raczej jest tak, że bohaterów sztuki napędza pragnienie władzy i wolności, które można zdobyć tylko przy pomocy „brudnych” pieniędzy.

prof. UJK dr hab. Piotr Misztal
Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach
Wydział Prawa, Administracji i Zarządzania
Instytut Prawa, Ekonomii i Administracji

Z próby.



NA PRZYSZŁOŚĆ – EKONOMIA UMIARU

Jak pogodzić praktyczne podejście do gospodarki z pryncypialnością?

Czy można być jednocześnie gospodarczym pragmatykiem i człowiekiem z zasadami?

Czy warto?

Odpowiedź brzmi: można i warto.

Jeśli chcemy, aby świat przyszłości był światem pokoju i w miarę harmonijnego rozwoju – a przecież tego właśnie chcemy – należy do procesów ekonomicznej reprodukcji wnieść nowe wartości, ale przy tej okazji ani przez chwilę nie powinno się zapominać o pragmatyzmie, który jest fundamentalną, niezbywalną cechą racjonalnego gospodarowania. Potrzebny jest pragmatyzm sprzyjający wielokulturowości i wychodzący z systemu wartości, które sprzyjają partycypacyjnej globalizacji, inkluzywnym instytucjom, spójności społecznej i zrównoważonemu rozwojowi.

[...]

Aby to się udało – a zwłaszcza, by za wyobrażeniami i propozycjami ekonomii jako dyscypliny normatywnej szły stosowne działania polityki gospodarczej – nieodzowne jest zrozumienie istoty ekonomii umiaru, bo o to chodzi w nowym pragmatyzmie. Ekonomia umiaru to dostosowywanie rozmiarów strumieni – ludzkich, naturalnych, finansowych i rzeczowych – do wymogu zachowania dynamicznej równowagi. Burzliwe przemiany ostatnich kilkudziesięciu lat są spowodowane zarówno głębokimi nierównowagami na różnych odcinkach, jak i ich skutkami. Otacza nas gospodarka permanentnej nierównowagi, w której wciąż albo czegoś jest za dużo, albo czegoś nie wystarcza. Coś występuje w nadmiarze, czegoś innego wciąż brakuje, podczas gdy dobra gospodarka ma być gospodarką umiaru. Stąd też niezbywalna jest również myśl służąca takiemu pożądanemu stanowi rzeczy, czyli ekonomia umiaru.

Potrzebna nam jest na przyszłość ekonomia umiaru, a nie ekscesów, niedoborów, nierównowag i kryzysów. Oczywiście wszystkie te zjawiska jeszcze nieraz ludzkości i gospodarkom narodowym się przydarzą, ale mają to być wyjątki, a nie stan permanentny. Regułą ma być umiarkowanie i dostosowywanie się do realnych możliwości wzrostu gospodarczego. Regułą mają być umiarkowane różnice w dochodach, a nie skrajności wycieńczające wielkie rzesze ludzi i prowadzące do kolejnych rewolucji. Regułą ma być umiar w marketingowych szaleństwach kreujących potrzeby zupełnie oderwane od realiów efektywnego popytu. Wreszcie regułą ma być umiar w przerabianiu kolejnych kawałków matki Ziemi na towary, które będą opłacalnie sprzedane przez ich producentów, chociaż ich posiadanie i spożywanie nie wpływa już na satysfakcję konsumentów.

Brakuje niektórych surowców i dochodów budżetowych, za to w nadmiarze mamy śmieci i wszelkiego zadłużenia – poczynając od gospodarstw domowych, poprzez firmy, po całe państwa. Brakuje technologii wytwarzania czystej i odnawialnej energii, podczas gdy w nadmiarze rozwijają się technologie produkcji broni masowej zagłady. Nie brakuje banków z nadpłynnością, gotowych do udzielania kredytów naiwnym konsumentom, a nie starcza kredy-

tów dla małych przedsiębiorstw, bo ich monitorowanie jest bardziej pracochłonne. W wielu krajach i regionach ewidentny jest nadmiar ludzi, których nie sposób wyżywić, gdzie indziej zaś trwa wyludnianie terenów do niedawna dobrze prosperujących. W niektórych gospodarkach na fali spekulacyjnego balonu na rynku nieruchomości w nadmiarze nabudowano domów i mieszkań, które teraz marnieją puste, bo nie ma ich komu sprzedać, a zarazem nie brakuje tam ludzi, którzy nie mają gdzie mieszkać i koczują w namiotach. W jednych branżach nie starcza rąk do pracy, w drugich jest ich nadmiar. W jednych miejscach marnują się nadwyżki żywności, gdzie indziej brakuje jej do zaspokojenia elementarnych potrzeb. Iluż z nas codziennie wyrzuca więcej jedzenia, niż inni w sumie spożywają. W niektórych szpitalach lekarze nudzą się z założonymi rękami, bo brakuje im pacjentów, których stać na leczenie, w innych się umiera, ponieważ zbyt mały personel nie nadąga z ratowaniem ludzkiego życia.

Ogólnie biorąc, w krajach rozwiniętych na rynku występuje nadmiar podaży towarów konsumpcyjnych, a w tym samym czasie niedobór efektywnej siły nabywczej ludzkości. W skażonych konsumeryzmem społeczeństwach bezsporny jest przerost potrzeb, podczas gdy jednocześnie ewidentny jest niedobór ekonomicznych możliwości ich zaspokajania. Podczas gdy przytłaczającej większości z nas wciąż brakuje pieniędzy, aby móc sobie kupić to, co nam jest naprawdę potrzebne, wielu przedsiębiorców gnębi nadmiar mocy wytwórczych, których nie mogą opłacalnie eksploatować, bo nie mają komu sprzedać możliwych do wyprodukowania towarów. Ktoś złośliwy mógłby powiedzieć: wszystkiego nieustannie jest albo za dużo, albo za mało, zależnie od tego, z której strony patrzeć. Innymi słowy, prawie wszystkiego prawie cały czas jest zarówno za dużo, jak i za mało. Ekonomistów nie wyłączając.

Największy deficyt we współczesnej gospodarce doskwiera tam, gdzie trzeba zachować umiar. Powszechnie brakuje umiaru. W przyszłości natomiast powinno go być jak najwięcej. Jest to jeden z fundamentalnych kanonów ekonomii politycznej przyszłości. Konieczne jest tworzenie mechanizmów równoważenia strumieni i zasobów gospodarczych. Znowu mógłby ktoś rzec: nic nowego pod słońcem. Tymczasem w proponowanym tu podejściu nowego jest wiele, nie wychodzi ono bowiem ze złudnego założenia, właściwego niektórym innym nurtom ekonomii, że rynkowe mechanizmy pieniężne są w stanie samodzielnie rozwiązywać problemy niedoborów i nadmiarów, czyli dynamicznie równoważyć gospodarkę. Gdyby potrafiły, nie tkwilibyśmy w czasie zamętu – bo to jest czas zamętu – lecz w epoce dobrobytu.

prof. Grzegorz W. Kołodko

Fragmety pochodzą z tekstu *Nowy Pragmatyzm, czyli ekonomia i polityka dla przyszłości*, „*Ekonomista*”, nr 2/2014, s. 161-180



MARZENIA KREUJĄ EGZYSTENCJĘ

Marzenia dzienne, określane inaczej marzeniami na jawie, nie stanowią zbyt częstego przedmiotu zainteresowania psychologów. Spowodowane jest to m.in. trudnością w klarownym zdefiniowaniu tego fenomenu, a także często wyrażanym przekonaniem o nikłej roli marzeń dla organizacji osobowości i adaptacji do świata.

Negatywne nastawienie do marzeń może być świadectwem ulegania potocznym przekonaniom o oddawaniu się marzeniom osób, które tracą kontakt z rzeczywistością, uciekają od sensownej aktywności, spędzają bezproduktywnie czas, a nawet są zaburzone psychicznie. W języku potocznym można dostrzec frazy wskazujące na przestrzeganie przed marzeniami tak dorosłych, jak i dzieci. Są to przykładowo wypowiedzi typu – przestań marzyć, lepiej weź się do roboty; zajmij się wreszcie myśleniem, a nie marzeniami; nie bujaj w obłokach. Uzupełniane jest to negatywną oceną osoby skłonnej do marzeń, wyrażaną przez obraźliwe, w mniemaniu wielu, słowo „marzyciel”.

Stopniowo jednak podejście do marzeń ulega zmianie, doceniana jest ich rola w rozwoju jednostki na różnych etapach życia oraz wnoszony dzięki nim wkład w rozwój społeczeństwa.

Istota marzeń

Marzenia można traktować jako pewien proces lub zjawisko oddawania się marzeniom. Można też dokonywać oglądu efektów tej

aktywności i wnikać w treściowe aspekty marzeń. W definicjach marzeń odnajdujemy koncentrację na dynamice zjawiska i ewentualnym uwzględnianiu okoliczności, w jakich marzenia są wzbudzane. Natomiast w praktyce badawczej poszukiwane są i porządkowane w kategorii wytwory aktywności marzycielskiej.

Marzenia często określane są jako łagodna forma zmiany świadomości, polegająca na odwróceniu uwagi od zewnętrznej sytuacji, a skupieniu jej na procesach wewnętrznych, wywołanych w sposób kontrolowany lub niezamierzony. Owe procesy toczące się wewnątrz, to pojawiające się w umyśle obrazy dotyczące ciągów zdarzeń, minionych wydarzeń lub wyobrażeń o przyszłości, a także monologi wewnętrzne. Uaktywniają się zarówno w warunkach dopływu określonych informacji, jak i w warunkach ubóstwa informacji zewnętrznych.

W licznych próbach zdefiniowania marzeń ukazywana jest bliskość znaczeniowa pomiędzy marzeniami na jawie a fantazją, wyobraźnią twórczą, aktywnością twórczą lub imaginacją. Badacze procesów twórczych podkreślają wręcz, że marzenia są rodzajem aktywności

**Marzenia często określane są
jako łagodna forma zmiany
świadomości, polegająca
na odwróceniu uwagi
od zewnętrznej sytuacji,
a skupieniu jej na procesach
wewnętrznych, wywołanych
w sposób kontrolowany
lub niezamierzony.**



twórczej, w którą zaangażowane są wyobrażenia i procesy myślowe, wiążącej się z kreowaniem obiektów lub idei mających cechę nowości. Wskazują przy tym na niezbędność marzeń dla powstania dzieł literackich, malarskich, jak również dla dokonywania odkryć naukowych.

W literaturze można także spotkać definicję marzeń jako pełniących funkcję wyobrazeniowego spełniania pragnień, w okolicznościach, w których niemożliwa jest ich faktyczna realizacja. Kładziony jest tu nacisk na motywacyjny atrybut marzeń, polegający na wyprzedzaniu działania, które po pewnym czasie oraz przy zaistnieniu określonych okoliczności, zostanie podjęte i pozwoli na zaspokojenie potrzeb w warunkach rzeczywistych. Przy okazji można dodać, że krytyce poddawane są jednostki, które zatrzymują się na etapie wyobrażeń i nie podejmują prób przejścia ku aktywności w kontekście społecznym.

Warto także wspomnieć o ukazywaniu przez psychologów bliskiego związku pomiędzy marzeniami a pożądaną, upragnioną wizją własnej osoby (Ja idealne). Jak podkreśla się, ideał własnej osoby ma kapitalne znaczenie dla twórczego rozwoju osobowości, dla samodoskonalenia się, jak również dla przekształcania przez jednostkę swego środowiska w bardziej doskonały świat, wyznaczany często przez doniosłe dla społeczeństwa wartości.

Z przytoczonych definicji wynika, że istotą marzeń jest wybieganie w przyszłość, tworzenie wizji stanów, które mogą wystąpić. Zjawisko to ze względu na jego specyfikę jawi się jako niezwykle przydatne w życiu ze względu na refleksyjne przygotowanie do tworzenia dzieł, konstruowania celów, formułowania planów, zaspokajania potrzeb. Po uwagach natury ogólnej przyjrzyjmy się obecnie bardziej szczegółowym, treściwym aspektom marzeń.

Źródła marzeń

Treść marzeń najczęściej jest poznawana poprzez relacje słowne osób, którym badacz stawia proste otwarte pytania, a mianowicie:

o czym marzą lub o czym marzyliby, gdyby zaistniały szczególnie okoliczności, jak np. relaks wieczorny przy kominku, wygrana na loterii, spotkanie ze złotą rybką, itp. Z obserwacji wynika, że marzenia pojawiają się, gdy człowiek jest odprężony, zrelaksowany, wyciszony lub przygotowuje się do zaśnięcia. Co ciekawe, snuciu marzeń sprzyja także udział w nudnych, monotonna zajęciach, bądź wykonywanie mechanicznej pracy. Jeżeli stawiane jest ogólne pytanie o marzenia, w odpowiedziach uzyskuje się nieprzebrane bogactwo pomysłów i wizji, natomiast pole treściowe marzeń staje się bardziej ograniczone, gdy pyta się o dysponowanie np. pieniędznią wygraną (wyklucza się wówczas m.in. marzenie o wygranej na loterii).

Myśląc o źródłach marzeń należy przywołać system wartości i przekonań człowieka, ukształtowany w wyniku doświadczeń indywidualnych i wychowania, uczestnictwa w określonym kręgu kulturowym, w rezultacie osobistej refleksji nad jakością i sensem swego życia. Oznacza to, że marzenia wyznaczone są przez to, w co człowiek wierzy, co jest dla niego ważne i cenione, a hierarchia przekonań i wartości jest odzwierciedlana w piramidzie marzeń. Najogólniejsze podejście do systemu wartości człowieka jest obecne w dwóch przeciwstawnych nastawieniach do egzystencji opisanych przez E.Fromma – mieć, czyli orientacji na posiadanie oraz być, czyli orientacji na realizację personalnego pozytywnego potencjału rozwojowego. Obie tendencje mogą wpływać, w różnym stopniu i nasileniu, na treść i uporządkowanie marzeń człowieka.

Z próby.



Charakterystyka treści marzeń

Z badań przeprowadzonych na populacji dorosłych Polaków wynika, że niezależnie od wieku i płci, na pierwsze miejsca wśród marzeń wysuwają się pragnienia dotyczące zdrowia, tak osobistego, jak i swoich bliskich, następnie – dobrego samopoczucia i pomyślności rodziny oraz wykonywania zadowalającej pracy zawodowej. Wysooko w hierarchii plasuje się także pragnienie powodzenia życiowego dzieci. Kolejna grupa marzeń dotyczy osiągnięcia wysokiego statusu materialnego, np. zakupu dobrego samochodu, domu albo mieszkania, choć trzeba zaznaczyć, że nie tylko o sobie, ale również w trosce o członków swojej rodziny. Przytoczone dane wskazują, że marzenia Polaków mają charakter konkretny i realistyczny, uwzględniający bliską perspektywę czasową i przestrzenną. Są jednak pewne grupy wiekowe bądź zawodowe, wśród których marzenia odbiegają od codziennych realiów.

Badania starszych kobiet dowiodły, że pełne pasji emerytki kształcące się w jednej z łódzkich szkół miały dalekosiężne marzenia dotyczące własnego rozwoju oraz projektów społecznych i tworzenia dzieł sztuki, które uczyniłyby świat lepszym. Podeszły wiek martwił

je tylko o tyle, o ile mogłyby zagrozić realizacji wynikających z marzeń planów. Z kolei studenci szkół teatralnych marzyli przede wszystkim o spełnianiu się w roli zawodowej, w twórczości teatralnej, a także o wyjątkowych spektaklach i kreacjach aktorskich. Pewnym zaskoczeniem mogły być marzenia przyszłych inżynierów, matematyków i fizyków, którzy okazali się wulkanami fantazji i niczym nieograniczonych wizji na przyszłość.

Konkluzja

Z badań nad marzeniami wynika, że wyznaczają je zarówno nastawienie na „mieć”, jak i nastawienie na „być”. Pojawia się jednak pytanie, jakie proporcje pomiędzy tymi nastawieniami mogą sprzyjać pełnemu rozwojowi człowieka. Możliwa na obecnym etapie badań odpowiedź brzmi: każde marzenie jest uprawnione, jeśli odnosi się do spełnienia pragnień danego człowieka i nie czyni zła drugiemu człowiekowi.

prof. Ludwika Wojciechowska, psycholog
Uniwersytet Zielonogórski

Z próby.



WIDNOKRĄG

Wiesława Myśliwskiego

adaptacja: Radosław Paczocha

reżyseria: Michał Kotański

scenografia: Magdalena Musiał

kostiumy: Kornelia Dzikowska

muzyka: Lubomir Grzelak

choreografia: Szymon Dobosik

projekcje: Jakub Lech

reżyseria światła: Damian Paweła

asystentka reżysera: Dagna Dywicka

obsada: Anna Antoniewicz, Teresa Bielińska, Dagna Dywicka, Ewelina Gronowska, Joanna Kasperek, Beata Pszeniczna, Aneta Wirzinkiewicz, Beata Wojciechowska, Zuzanna Wierzińska, Mirosław Bieliński, Andrzej Cempura, Janusz Głogowski, Edward Janaszek, Jacek Mąka, Wojciech Niemczyk, Andrzej Plata, Łukasz Pruchniewicz, Artur Słaboń, Dawid Żłobiński oraz Kacper Malicki, Jakub Marks, Jan Wiech

inspicjent: Renata Głasek-Kęska

sufler: Aleksandra Boruch

Premiera przygotowana z okazji jubileuszu 140-lecia istnienia Teatru w Kielcach.



„...Radosław Paczocha z zadania przełożenia powieści Wiesława Myśliwskiego na scenariusz teatralny wywiązał się znakomicie. Jak zwykle można powiedzieć znając jego poprzednie dokonania. Z wielu wątków wybrał te najistotniejsze zachowując stworzony przez Myśliwskiego świat i postaci, ludzi z krwi i kości. (...) Walorem spektaklu jest scenografia Magdaleny Musiał. Przy pomocy dwóch ekranów i kilku rekwizytów tworzy ona wnętrze chłopskiej chaty, rozświetlone klepisko w stodole, ciemny pokój w oficynie czy tchnące spokojem, rozległe pola. Fantastycznie współgra to z muzyką Lubomira Grzelaka i światłami wyreżyserowany mi przez Damiana Pawellę. Wszystko razem sprawia, że sceny z *Widnokregu* zostają pod powiekami, zachęcając do szukania podobnych uczuć i wspomnień we własnym życiu”.

Lidia Cichočka, Echo Dnia



„...Spektakl pełen jest barwnych i doskonale zagranych postaci, dlatego wskazanie tutaj jednego czy dwóch wyróżniających się artystów jest niemożliwe. Aktorom udało się ukazać indywidualizm bohaterów *Widnokregu*, spośród których każdy obdarzony został pewnymi ce-



Fot. Krzysztof Bieliński

chami, czyniącymi z niego odrębną jednostkę i odróżniającymi go od pozostałych.

Na uwagę zasługuje również scenografia spektaklu. Magdalena Musiał dzięki umieszczeniu na scenie dwóch przesuwanych ekranów z łatwością przenosi widzów w kolejne miejsca akcji, tworząc specyficzny dla nich klimat.

Widnokrąg Michała Kotańskiego warto polecić zarówno starszym widzom, którzy sami z nostalgią wspominają rodzinne strony, jak i tym znacznie młodszym, którzy nierzadko marzą o szybkiej ucieczce do „lepszego” świata, oferującego szersze perspektywy rozwoju”.

Katarzyna Wnuk, Teatr dla wszystkich



„...Na widowni obecny był Wiesław Myśliwski. Autor powieści, w oparciu o którą powstała sztuka, proszony o jej ocenę, przyznał, że to trudne zadanie.

– Kiedy chwale, to chwale jednocześnie siebie, co nie jest, powiedziałbym, przyzwoitością. Ale ten spektakl mi się podobał, nawet fragmentami bardzo mi się podobał. Ale miałbym jedną uwagę do niego, że on jest zbyt lojalny wobec mojej książki. Wolałbym, żeby nie był taki lojalny wobec mojej książki, żeby ją trochę pogruchotał, trochę pozmieniał, trochę wyprowadzał innych znaczeń z poszczególnych scen. Natomiast w sumie mi się podobał – przyznał Wiesław Myśliwski...”.

Dorota Klusek, Radio Kielce

NASTĘPNA PREMIERA:

PSYCHOZA

Magda Kupryjanowicz

reżyseria: Tomasz Węgorzewski
scenografia i kostiumy: Dorota Nawrot
muzyka: Teoniki Rozynek
światło: Szymon Kluz

obsada: Dagna Dywicka, Joanna Kasperek,
Anna Kłos, Bartłomiej Cabaj, Andrzej Plata
inspicjent-sufler: Klaudia Sobura

PRAPREMIERA

KIELCE
27 KWIECZNIA 2019

WARSZAWA
11 MAJA 2019

KOPRODUCENT:

**NOWY
TEATR**

Teatr im. S. Żeromskiego w Kielcach
jest samorządową instytucją kultury.



SPONSORZY I PARTNERZY TEATRU IM. S. ŻEROMSKIEGO



PATRONAT MEDIALNY:



Redaktor odpowiedzialny: Luiza Buras-Sokół
Zdjęcia: Bartłomiej Górniak
Opracowanie graficzne: Karolina Urbańska
Druk: O.P. APLA

Teatr im. Stefana Żeromskiego
25-507 Kielce, ul. Sienkiewicza 32
centrala tel. 41 344 60 48,
kasa i Impresariat 41 344 75 00
www.teatrzeromskiego.pl